JABŁUSZKO

GAZETKA PARAFII JABŁONNA GRUDZIEŃ 1993 NR 3(6) ROK II

BÓG SIĘ RODZI

Boże Narodzenie - Bóg w taki nieoczekiwany sposób objawia się ludziom. Dziwili się pasterze, że Zbawiciel rodzi się w szopie, że został złożony w żłobie, że tyle się wyrzekł: i ziemskiego majestatu, i wygodnego mieszkania, i ciepłej pory roku.

Ale Jezus nie wyrzekł się miłości ludzkiej. Mógł przyjść na świat bez miłości matki, tak jak przyszedł bez ziemskiego ojca, bo "u Boga wszystko jest możliwe". Nie wyrzekł się miłości matki, troski opiekuna św. Józefa, serdeczności pasterzy i mędrców. Tym samym w tę Noc Świętą uświęcił naszą miłość ludzką, miłość w naszych rodzinach, wśród bliskich i dalekich sobie ludzi, którzy czekają na naszą przyjaźń, serce, dobroć. Stąd tyle wigilijnej rodzinnej radości: opłatek życzenia, podarunki, wspólny stół.

Jakie to jednak szczęście, że Boże Narodzenie to nie tylko rocznica tego co wydarzyło się w Betlejem. Boże Narodzenie stale trwa. Jaka to radość, że Jezus wciąż rodzi się dla wszystkich. Jaka to radość, że może się rodzić dla nas, w naszym sercu. Jaka to radość, że dzięki nam - może Jezus rodzić się w sercach innych ludzi.

RADOŚCI, POKOJU I NADZIEII,
PŁYNĄCYCH Z TAJEMNICY
BOŻEGO NARODZENIA,
DUŻO ZDROWIA I DOBROCI OD LUDZI
ORAZ NIEUSTAJĄCYCH ŁASK W NOWYM
1994 ROKU OD DZIECIĄTKA JEZUS
życzy
DROGIM PARAFIANOM I CZYTELNIKOM
"JABŁUSZKA"
Zespół Redakcyjny

ks. Janusz Kozłowski

Gwiazdka Ojca Świętego

W ten jeden wieczór
tak po polsku - rodzinnie
ująć w ręce opłatek
którego wystarczy dla wszystkich
przełamać w rozpalonym powietrzu
ze świeczką i z zapachem siana
słuchać bicia serc
jak dzwonu
w tę chwilę uroczystą
w blasku ciszy
w ciszy nocy betlejemskiej
jak życie nowe
Totus Tuus
i wszystko co Polskie
Semper Fidelis

Biblioteka w Jabłonnie

GLORIA

ADWENT

Pierwsza niedziela adwentu rozpoczyna w Kościele nowy rok liturgiczny. Adwent oznacza czas oczekiwania. Wystarczy chwila refleksji, by zauważyć, że oczekiwanie jest wpisane w ludzkie istnienie, w istnienie każdego człowieka. W słowie tym mieści się splot teraźniejszości i przyszłości, posiadania i oczekiwania. W liturgii adwentowej współbrzmią codzienność i chrześcijańska przyszłość - zbawienie. Adwent jest przede wszystkim próbą naszej wiary, próbą przyjęcia Słowa Boga, który jest z nami już i ma się narodzić. W tym czasie rodzą się w nas różne refleksje. Jedną z nich jest ta: Jak przygotowujemy się na spotkanie Chrystusa? Powinien on być okresem wyciszenia, bo hałas nie sprzyja usłyszeniu głosu Boga. W naszym zabieganiu o dobra doczesne możemy nie usłyszeć Pana, możemy stracić to co najważniejsze - spotkanie z Chrystusem. Często w tym zabieganiu nie jesteśmy w stanie dostrzec prawdziwej miłości matki, ojca, syna, córki czy drugiego człowieka. Nie dostrzegamy wtedy również milczącej miłości Chrystusa i nadziei którą może dać tylko On. W ciszy adwentowej przeżywamy tę nadzieję, którą daje Nowonarodzony. W tym czasie porządkujemy swoje życie duchowe. Zastanawiamy się nad naszym powołaniem ... do ojcostwa, macierzyństwa, do świętości.

Adwent jest też początkiem nowego roku duszpasterskiego. Kościół Polski rozpoczyna kolejny rok Wielkiej Nowenny przed 2000-leciem. Rok 1994 jest "Rokiem Rodziny". Program duszpasterski ukierunkowany jest na problematykę rodziny i małżeństwa.

Adwent zaczyna się w niedzielę najbliższą uroczystości św. Andrzeja Apostoła, czyli między 29 XI a 3 XII. Trwa od 23 do 28 dni, z których 4 są niedzielami i noszą nazwę pierwszej, drugiej, trzeciej i czwartej niedzieli adwentowej. Kończy się w wigilię Bożego Narodzenia, która niekiedy zbiega się z 4 niedzielą adwentową.

Adwent ma nie tylko przygotować nas na uroczystość Bożego Narodzenia, ale powinien mieć także wydźwięk eschatologiczny i skłaniać wiernych do wybiegania myślą w przyszłość, kiedy Syn Boży przyjdzie po raz drugi. Adwent nie jest tyle czasem pokuty, ile czasem pobożnego i radosnego oczekiwania. Czytania zaczerpnięte z proroka Izajasza nadają adwentowi charakter jednolitości.

Na zwyczaje adwentowe w Polsce wpłynęły szczególnie praktyki zakonu benedyktynów i cystersów. Stąd zwano go czterdziestnicą lub przedgodziem (do dziś w Białostockiem). Charakter pokutny adwent znalazł wyraz w staropolskim przysłowiu: "Święta Katarzyna, klucz zgubiła, Święty Jędrzej znalazł, zamknął skrzypki zaraz". Do tradycji wyłącznie polskiej należy również msza wotywna odprawiana przed świtem zwana roratami, która datuje się od panowania Bolesława Wstydliwego. Wiele obyczajów ludowych wiąże się z kultem niektórych świętych: Marcina, Katarzyny, Andrzeja, Mikołaja, Łucji. Rozpowszechniony był zwyczaj wróżenia. Wróżono z kości gęsi w wigilię św. Marcina jaka będzie pogoda w zimie. Do dziś zachował się zwyczaj wróżenia w wigilię św. Andrzeja: z lanego na wodę wosku, z kości, z łupinek orzechów, z położenia rzucanych orzechów, kartek z imionami umieszczonych pod poduszką, pierwszych słów zasłyszanych rano, snów itp. Gałązka wiśni ułamana na św. Andrzeja daje dobrą wróżbę, jeśli zakwitnie na Boże Narodzenie.

"Posłuchaj, moje serce, oto Bóg zaczął już święcić swó Adwent w świecie i w tobie. Cicho i Lagodnie, tak cicho, że można tego nie dosłyszeć, przyjął już świat i jego czas do swego serca, a nawet zanurzył w ten czas swoje własne niepojęte życie".

Aleksandra Kaczor

Niedzielny poranek 17 października 1993 r. był dla naszej wspólnoty parafialnej bardzo uroczysty. Oto o godz. 8.30 pierwszy raz zadzwoniły nasze dzwony. Spełniły się oczekiwania i pragnienia wielu [illegible] aby głos dzwonów wśród nas głosił chwałę Bożą, wzywał do modlitwy, budził sumienia, towarzyszył naszemu codziennemu trudowi, nawoływał do zgody i miłości oraz opłakiwał naszych zmarłych. Dzwony posiadają tonację B, Cis, F. Największy dzwon ma imię JAN PAWEŁ i waży 427 kg. Jego misją jest: "MIŁOSIERDZIE, BŁOGOSŁAWIEŃSTWO I POKÓJ WYDZWANIAĆ BĘDĘ WSZYSTKIM RODAKOM, KTÓRZY WIERNOŚCI OJCZYŹNIE DOCHOWUJĄ". Średni dzwon waży 264 kg., ma imię ŁUKASZ i misję:" GŁOSEM SWOIM NAWOŁYWAŁ BĘDĘ DO ZGODY I MIŁOŚCI WŚRÓD PARAFIAN". Najmniejszy o wadze 125 kg. i imieniu MARYJA ma misję: "BOGA CHWAŁĘ LUD ZWOŁUJE, UMARŁYCH OPŁAKUJĘ, ŻYWYCH DO MODLITWY WZYWAM".

Koszt dzwonów z zawieszeniem wyniósł 106 mln. złotych. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, którzy składając comiesięczne ofiary, ufundowali te dzwony. Niech te dzwony będą pomocą w oddawaniu chwały Bogu, najlepszemu Ojcu, przez wiele lat i wieków.

PROBOSZCZ

BOŻE NARODZENIE - TRADYCJA I ZWYCZAJE

Niewiele jest chwil w roku, których tak bardzo oczekujemy, przywołujących tak wiele wspomnień, pełnych radości i nadziei - jak święta Bożego Narodzenia. Z Bożym Narodzeniem związanych jest wiele zwyczajów i obrzędów, a ich historia sięga jeszcze czasów przedchrześcijańskich. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa w Polsce święta te nazywano powszechnie "Godami". "God" po słowiańsku oznacza rok. Nazwa ta pochodzi jeszcze z czasów przedchrześcijańskich, kiedy to obchodzono starosłowiańskie Gody. Były to święta dla uczczenia radosnego wydarzenia jakim było przesilenie zimowe dnia i nocy i łączono je z ucztami, zabawami, śpiewem i wróżbami. Data 24 grudnia jest symboliczna. Przesilenie zimowe to zwycięstwo słońca nad ciemnością. Boże Narodzenie jest upamiętnieniem dnia narodzin Jezusa i uobecnieniem związanego z Jego narodzeniem posłannictwa zbawienia i zwycięstwa dobra nad złem.

Dzień poprzedzający Boże Narodzenie nosi nazwę Wigilii. Jest to wyraz zaporzyczony z łaciny, w której "wigilia" oznacza czuwanie. Pierwsi chrześcijanie spędzali tę noc na czuwaniu przed radosnym dniem narodzin Pana. Z Wigilią związanych jest wiele zwyczajów (niektóre z okresu przedchrześcijańskiego), które przetrwały do naszych czasów. Niektóre zwyczaje i obrzędy zmieniono, a w innych nastąpiło połączenie wątków pogańskich i chrześcijańskich w jedną barwną całość. Chociaż nie ma wielu przekazów historycznych, dotyczących obrzędów i zwyczajów związanych z tymi świętami, to jednak wiadmo, że wiele z nich przetrwało w kulturze ludowej, np. pozostawianie wolnego miejsca przy stole wigilijnym czy wróżenie. I tak młodzi podczas wieczerzy wyciągali żdżbła siana spod obrusa, które miały określić ich los w nadchodzącym roku. Zielone oznaczało rychły ślub, zwiędłe - oczekiwanie, a żółte - opanieństwo. Pięknym staropolskim obyczajem jest zapraszanie na wigilijną wieczerzę ludzi samotnych. W ten wieczór nikt nie może czuć się opuszczonym i zapomnianym. Jedną z młodszych tradycji wigilijnych jest ubieranie choinki. Zwyczaj ten dotarł do Polski z Niemiec w II połowie XVII w. Dawniej w kącie izby stawiano snopy zboża, tzw. "króla", który był również symbolem urodzaju. Podobnie ciekawą przeszłość ma wiele potraw wigilijnych. Taką prastarą obrzędową potrawą jest kutia, popularna w południowo-wschodniej Polsce. Natomiast w centralnej Polsce tradycyjną potrawą wigilijną są kluski z makiem. I wreszcie najbardziej uroczysty moment świąt - wigilijna wieczerza. Według starej tradycji zachowanej w większości domów do dziś, do Wigilii zasiada się z chwilą ukazania się pierwszej gwiazdki na niebie pilnie wyptrywanej przez dzieci. Wieczerzę rozpoczyna się od wspólnej modlitwy, czytania fragmentu Ewangelii o narodzeniu Jezusa, oraz dzielenia się opłatkiem. Opłatek stał się symbolem święta rodzinnego i pojednania. Łamiąc się opłatkiem składamy sobie nawzajem życzenia przebaczając dawne spory i kłótnie. W naszym kraju Wigilia była i jest posiłkiem postnym. Wszystkie potrawy przyrządza się na oleju lub oliwie. Niegdyś, w zależności od zamożności domu, na Wigilię podawano od 7 do 12 dań, wśród których dominowały potrawy rybne. Do tradycyjnych zup rozpoczynających wieczerzę należały: barszcz czerwony z uszkami i zupa grzybowa. Podawało się też groch z kapustą, symbolizujący zdrowie i siłę. Ważnym składnikiem wigilijnych potraw był mak - symbol urodzaju. Wśród ciast świątecznych prym wiodły pierniki i makowce. Wieczerzę kończyły kompoty z suszonych owoców, kisiele z żurawin oraz jabłka i orzechy. Zgodnie z tradycją do nakrycia stołu używa się nieskazitelnie białego obrusa i dekoruje się go gałązkami z choinki, świecami, i wszystkim co tworzy uroczysty świąteczny nastrój.

Nieodzownym elementem Wigilii i okresu Bożego Narodzenia jest śpiewanie kolęd. Kolędy tak silnie wrosły w polskie chrześcijaństwo, naszą kulturę, w domowy obyczaj, że stały się ich nieodłączną, oczywistą częścią. Niewobrażalne są bez nich dla nas święta Bożego Narodzenia. Śpiewem wyrażamy radość z narodzonego Dzieciątka. Początków polskiej kolędy musimy szukać w głębokim średniowieczu. Początkowo nie była to jeszcze kolęda w dzisiejszym rozumieniu, ale pieśń o charakterze życzeniowym i winszującym. Nie wiązała się ściśle z kultem religijnym. Stanowiła jednak zaczyn dla uformowania się współczesnej pieśni kolędowej.

Pierwsze polskie pieśni kolędowe pochodzą z XV w. Najstarsza powstała po 1423 r. Większość z nich powstała w oparciu o melodie kościelne. W wieku następnym zaczęto stosować melodie świeckie. I są to właśnie początki polskiej kolędy, z jednej strony bardzo pobożnej i natchnionej, z drugiej zaś bardzo ludowej. Wiele z nich jest po prostu tańcami, wśród których spotykamy mazurki, kujawiaki, tańce góralskie, polonezy, np.: "Bóg się rodzi" czy też "W żłobie leży" - to polonezy, "Jezus malusieńki" - kujawiak, a "Mędrcy świata" - to po prostu marsz. Ogólną liczbę polskich kolęd szacuje się na około 1400, drukiem opublikowano około 500. Żaden naród nie może pochwalić się takim dorobkiem. W porównaniu z wiekami przeszłymi, współcześnie nie możemy poszczycić się wielkim dorobkiem. W dzisiejszej dobie środków audiowizualnych, również kolędy zostały wielokrotnie nagrane i wydane na płytach i kasetach. Pamiętajmy jednak, że nic nie odda tak dogłębnie ich treści i ducha, jak wspólne, rodzinne śpiewanie.

Beata Januszek

DLA NAJMŁODSZYCH

W pierwszą niedzielę Adwentu rozpoczęliśmy nowy rok nazywany w Kościele rokiem liturgicznym lub kościelnym. Pomimo tego, że podobnie jak rok kalendarzowy liczy 365 lub 366 dni, to jednak zasadniczo od niego się różni. Nie ma kwartałów, miesięcy czy tygodni, lecz są okresy. I tak: okres Adwentu liczy 4 tygodnie, Wielkiego Postu - 6 tygodni, Wielkanocy - 7 tygodni oraz okres zwykły - 34 tygodnie.

W roku liturgicznym obchodzimy uroczyście wydarzenia historii zbawienia, z życia Pana Jezusa, osób Boskich, Maryi i wszystkich Świętych.

Dla lepszego poznania i zrozumienia roku kościelnego zamieszczamy wykres.

Dzieci zachęcamy do udziału w quizie, który pomoże wam uporządkować i utwalić wiadomości o roku liturgi[illegible]m. Spośród dzieci, które do 20 stycznia prześlą prawidłowe odpowiedzi na kuponie, zostaną rozlosowane nagrody.

TO NIE TAKIE TRUDNE

1. Rok kościelny zaczyna się:
- a) 1 stycznia
- b) w I niedzielę Adwentu
- c) w Popielec

2) Najważniejszym świętem roku kościelnego jest:
- a) Zmartwychwstanie Pańskie
- b) Boże Narodzenie
- c) Zesłanie Ducha Świętego

3) Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego następuje:
- a) w 50 dni po Zmartwychwstaniu
- b) w 40 dni po Zmartwychwstaniu
- c) w 10 dni po Zmartwychwstaniu

4) 25 marca wypada uroczystość:
- a) Wniebowstąpienia Pańskiego
- b) Najświętszej Trójcy
- c) Zwiastowania NMP

5) Ostatnią niedzielą okresu zwykłego jest:
- a) Świętych Piotra i Pawła
- b) Wszystkich Świętych
- c) Chrystusa Króla

6) Okres Wielkiego Postu trwa:
- a) 40 dni
- b) 50 dni
- c) 30 dni

7) Święta Bożego Narodzenia to:
- a) Roczek
- b) Zapusty
- c) Gody

8) Święta Wielkiej Nocy to inaczej:
- a) Universalia
- b) Pascha
- c) Nokturn

9) W kościelnej tradycji pierwszy dzień tygodnia to:
- a) sobota
- b) niedziela
- c) poniedziałek

10) Podstawą kalendarza kościelnego jest kalendarz:
- a) pauliński
- b) juliański
- c) gregoriański

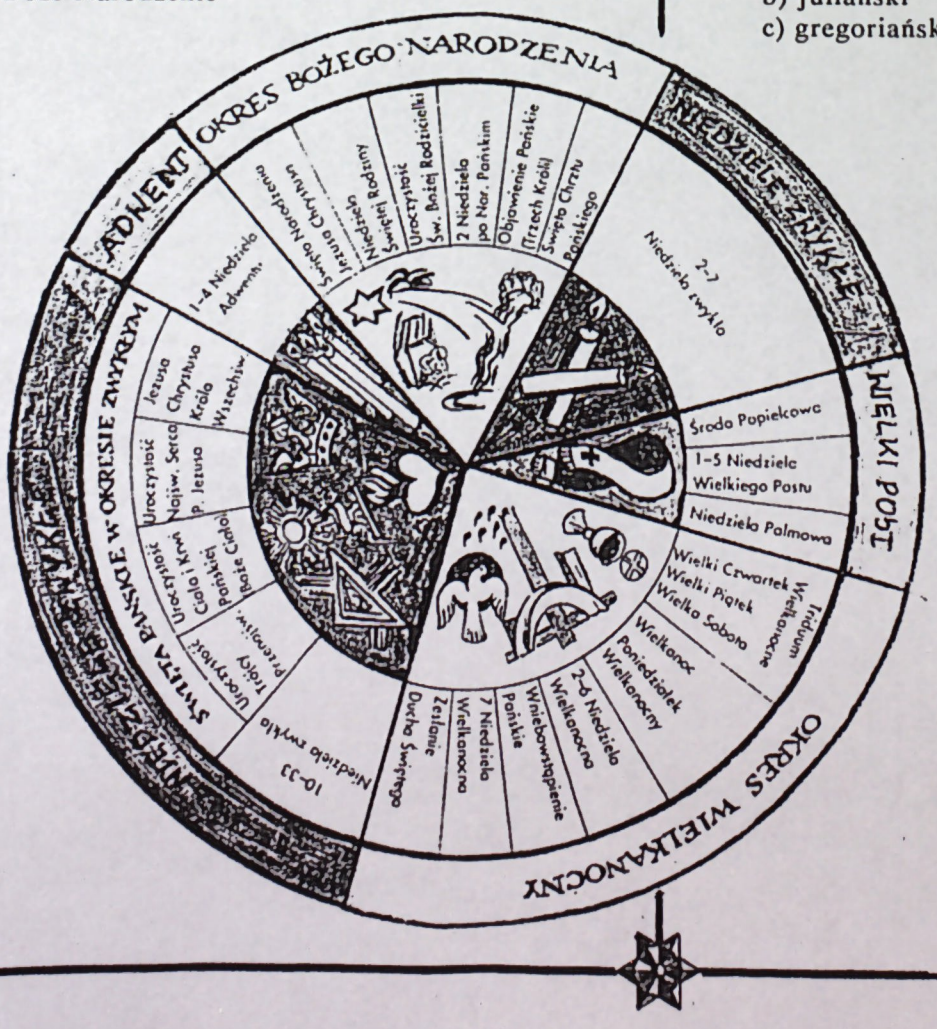

ROK KOŚCIELNY

1) .....
2) .....
3) .....
4) .....
5) .....
6) .....
7) .....
8) .....
9) .....
10) ....

Z KART HISTORII

Jabłonna (ciąg dalszy)

Brak danych z pierwszych wieków istnienia naszej miejscowości nie pozwala nam dokładnie odtworzyć początków jej założenia, a także tego, jak wyglądało życie jej mieszkańców. W "Słowniku Geograficznym woj. lubelskiego w średniowieczu" znajdujemy szereg informacji dotyczących Jabłonnej z tego okresu czasu. Już w latach 1420 Jabłonna leżała w powiecie lubelskim i należała do parafii Bychawka. Graniczyła z Bychawką, Osmolicami, Tuszowem, Czerniejowem i Piotrkowem. Była własnością szlachecką.

W wieku XV na terenie lubelszczyzny nastąpiła radykalna zmiana własności ziemi. Jagiellonowie przekazali wiele ziem królewskich w ręce szlachty, chcąc ją w ten sposób pozyskać. Nastąpił rozwój folwarku szlacheckiego, co spowodowało pogorszenie się położenia ludności chłopskiej. Darmowa praca na roli pańskiej, czyli pańszczyzna, wypierać będzie dawny czynsz pieniężny.

W latach 1414-20 dziedzicem Jabłonnej był Kiełcz. W 1453 r. według wspomnianego wyżej "Słownika Geograficznego", nastąpił - z nieznanej przyczyny - podział między siostrami: "Jadwidze i Weronie 1/2 wsi w stronę Bychawki i Tuszowa od granicy czerniowskiej do Piotrkowa, przez połowę dołu idącego z Jabłonnej do Piotrkowa i przez pół rzeki, 2 stawy pod Czerniowem i trzeci powyżej stawu pani Beaty. Beacie i Elżbiecie część w stronę Żukowa, Krzczonowa i Skrzynic, 2 stawy, młyn. Wolny wypas i wrąb dla kmieci". Powyższy opis przekazuje nam wiele ciekawych informacji, m.in. że już w wieku XV istniały, tak jak obecnie, stawy między Ja[illegible] a Czerniejowem. Zmieniła się tylko ich ilość. Z [illegible] wyliczenia wynika, że wtedy istniało 5 stawów. Był także młyn, który zlokalizować możemy gdzieś w pobliżu stawów. Powyższa wzmianka świadczy również o tym, że Jabłonna była wsią gniazdową, czyli należała do jednej rodziny. Z biegiem lat została rozdrobniona na działy między krewnymi.

W 1455 r. Weronika, żona Mikołaja z Żółkwi zastawia część macierzystą w Jabłonnej Stefanowi z Dąbia za 30 grzywien. Następnie odstępuje część macierzystą bez dworu i 2 łany w zamian za jego część w Dąbiu, by w 1457 r. sprzedać za 140 grzywien. Według "Słownika Geograficznego" w latach 1462-82 tentariuszami, czyli dzierżawcami, Jabłonnej byli Mikołaj Piotrowski, a potem Jan Grocholski.

Wśród właścicieli ziemskich na terenie woj. lubelskiego byli ci, którzy posiadali tylko część wsi, tak zwana szlachta cząstkowa lub zagrodowa. I tak drogą podziałów między rodziną rozpadała się jednowiekowa posiadłość. Panowała jednak wśród nich wielka różnorodność, od takich, którzy mieli po kilkanaście półłanków (nieraz nawet połowę wsi), do bardzo drobnych właścicieli półłankowych. Układ tych części był bardzo różnorodny. Byli tacy, którzy mieli kilka mniejszych części w różnych wsiach i tacy, którzy posiadali parę części na terenie jednej wsi, a wielu było właścicielami tylko jednej części. Należy tutaj wyjaśnić różnicę pomiędzy szlachtą cząstkową a zagrodową. Szlachta cząstkowa posiadała tylko część wsi, folwark oraz pańszczyźnianych kmieci w większej lub mniejszej liczbie. Natomiast szlachta zagrodowa była biedniejsza, nie miała kmieci i sama uprawiała swą rolę.

W Jabłonnej, jak wynika z wyżej wymienionych źródeł, przeważała szlachta cząstkowa, zapewne istniała też zagrodowa. Nie zawsze można jednak dokładnie określić ilość właścicieli, ponieważ trudno czasami ustalić, czy płacący pobór z kilku części, był ich właścicielem, czy tylko płatnikiem.

Beata Januszek

(ciąg dalszy w następnym numerze)

Z ŻYCIA PARAFII

*** 23 września rozpoczęliśmy zalewanie stropu nad główną częścią kościoła. W ciągu 11 dni przy zalewaniu pracowało 169 osób.

* * * * *

*** W niedzilę 4 XII gościł w naszej parafii ks. Leon Pietroń z Towarzystwa Przyjaciół KUL.

NOWI PARAFIANIE

Od października przez chrzest do naszej wspólnoty parafialnej zostali włączeni: Adrian Dariusz WILKOŁEK, Paulina CZERNIC, Kinga BRYDA, Maciej BIERNACKI, Kamil Krzysztof ADAMEK, Cezary Michał KICIŃSKI, Karolina GRZESIAK.

NA ŚLUBNYM KOBIERCU

Tomasz Mariusz FIDUT i Anna Krystyna SOWA

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Od października z naszej społeczności parafialnej odeszli do Pana po wieczną nagrodę:
+ Zofia KRZYKAŁA - l.76; + Stanisław KRÓL l. 64; +Aleksandra KLIMEK - l. 80; + Jan ZIĘTEK - l. 70; +Robert ZIELONKA - l. 17; + Józef BANACH - l. 75; + Bronisława MARCZAK - l. 73; + Maria SAWERSKA - l. 83; + Stanisława FIDUT - l. 82.

DOBRY JEZU A NASZ PANIE.....
DAJ IM WIECZNE SPOCZYWANIE.

KRZYŻÓWKA nr 6

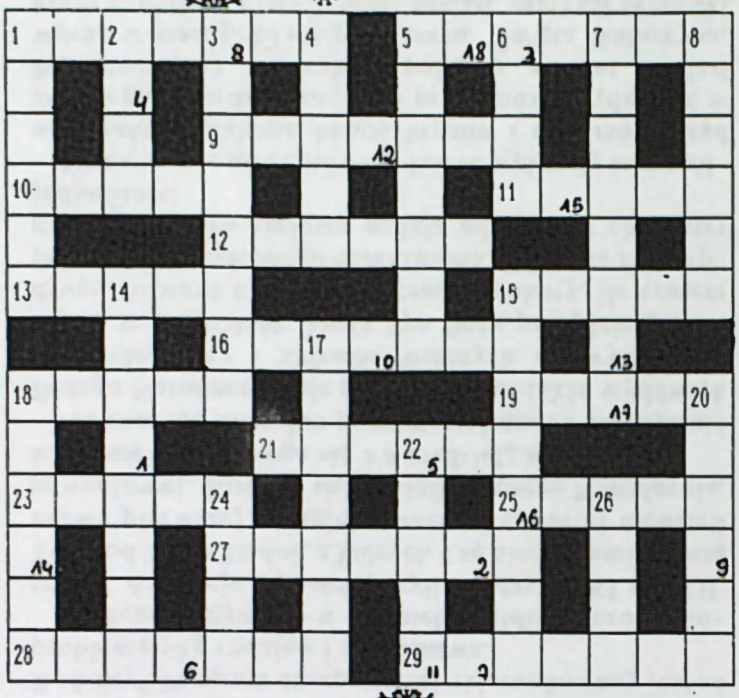

Kupon nr 6

POZIOMO:

1) wielka świeca wielkanocna, 5) Pomazaniec, 9) rodzaj modlitwy, 10) do święcenia, 11) pieśń żałobna w starożytnym Rzymie, tren, 12) piastunka, 13) nacja, 15) królewska lub liturgiczna, 16) prorok Starego Testamentu, 18) kojarzy się z fonią, 19) gorejący przed oczyma Mojżesza, 21) "białe" drzewo, 23) zwrotny na kopercie, 25) miasto w północnej Francji ze słynną katedrą, 27) jeden z Dwunastu, 28) marszczona bibułka, 29) może być nieduskretne.

PIONOWO:

1) zakonnik z Jasnej Góry, 2) "śpiew" morza, 3) państwo słynące z tulipanów i wiatraków, 4) jej stolicą jest Ryga, 5) zakład bijący monety, 6) część USA, 7) imię występujące w Starym i Nowym Testamencie, 8) w poście jest zakazana, 14) skrzyżowanie dróg, 15) purpura, 17) świetlisty krąg nad głową świętego (np. na obrazie), 18) Komunia św. udzielona konającemu, 20) dramat Wyspiańskiego, 22) matecznik, 24) dawniej indyjski obyczaj spalania wdowy na stosie wraz z ciałem męża, 26) dawniej Persja

Litery z ponumerowanych pól w dolnej części krzyżówki utworzą hasło (tytuł kolędy), które tylko z kuponem należy przesłać na adres Redakcji do 20 stycznia 1994 r. Wśród osób, króre nadeślą prawidłowe rozwiązania zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki nr 5

POZIOMO:

1) batog, 4) doktorat, 8) Zbawiciel, 9) epitet, 10) lotto, 11) znakowanie, 13) kuria, 15) asygnata, 17) judaista, 18) Agata, 21) seminarium, 23) aerob, 25) Iberia, 28) bernardyn, 27) Atlanta, 28) trawa.

PIONOWO:

1) Bazylik, 2) trakt, 3) glikoza, 4) dziekanat, 5) kalesony, 6)orbita, 7) tantiema, 12) Niasa, 14) Radom, 16) sanitarka, 17) jaskinia, 18) szaraban, 19) amarant, 20) Albania, 22) Izrael, 24) radna.

HASŁO: "PRZEZ MARYJĘ DO JEZUSA"

Za prawidłowe odgadnięcie i nadesłanie hasła nagrody książkowe otrzymują: Edyta SZYMULA, Katarzyna SALASA, Agnieszka SALASA, Wiesława BOGUSZ - wszyscy z Jabłonnej.

SPONSORA!!!

Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy składając ofiary przyczynili się do wydania kolejnego numeru naszej gazetki parafialnej. Licząc na dalszą pomoc i wsparcie Parafian oraz Czytelników, serdecznie zapraszamy do współpracy w redagowaniu "JABŁUSZKA".

DZIĘKUJEMY!!!

Dzisiejszy 6 numer "JABŁUSZKA", podobnie jak poprzednie, ukazał się dzięki wielkiej życzliwości Dyrektora "MEBEXU" Pana Sławomira ŻBIKOWSKIEGO, który umożliwił wykonanie odbitek kserograficznych. Licząc na dalszą współpracę, w imieniu Redakcji i Czytelników składamy mu serdeczne podziękowania.

GAZETKĘ OPRACOWALI:
ks. Józef ŁUKASZ, Beata JANUSZEK, Aleksandra KACZOR, Zenobia KSIĄŻEK, Danuta BIEŃKOWSKA.
Adres Redakcji: **PARAFIA WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO, 23-114 JABŁONNA LUB.**